

Janusz Królikowski

"Początki doktryny chrześcijańskiej",
John N. D. Kelly, tł. Julia Mrukówna,
Warszawa 1988 : [recenzja]

Collectanea Theologica 59/3, 183-184

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

John N. D. KELLY, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, przekład Julia Mruckówna, Warszawa 1988, Instytut Wydawniczy Pax, s. 436.

Teologia potrzebuje, jak żadna inna dyscyplina, badania swojego rozwoju; szczególnie potrzebuje badania tego rozwoju w epoce patrystycznej, gdyż mądrość tamtej epoki teologicznej jest niezrównana i ma nam jeszcze wiele do przekazania. Cieszy więc, że otrzymaliśmy tłumaczenie pięknego dzieła J. Kelly'ego, w którym omawia on rozwój doktryny chrześcijańskiej u Ojców Kościoła. Treścią *Początków doktryny chrześcijańskiej* jest synteza teologii patrystycznej. Autor prezentuje teologię Kościoła starożytnego, przemawiającą przez najbardziej reprezentatywnych jego Ojców. Prezentacja ta odbywa się w podwójnej perspektywie: historycznej i geograficznej, łatwo dostrzegalnej w strukturze dzieła.

W części pierwszej (*Wstęp*) J. Kelly omawia blok zagadnień podstawowych dla badania rozwoju teologii w okresie patrystycznym, a więc jej środowisko historyczno-literackie (judaizm, religijność Cesarstwa Rzymskiego, filozofia grecko-rzymska, neoplatonizm, gnostycyzm), problem Pisma Świętego i Tradycji, tj. stosunku między nimi jak widzieli go Ojcowie, oraz problem spojrzenia na samo Pismo Święte (kanon, natchnienie, jedność dwu Testamentów, interpretacja).

W części drugiej (*Teologia przednicejska*) otrzymujemy zarys najbardziej pierwotnego rozwoju prawd doktryny chrześcijańskiej. Autor przedstawia kształtowanie się nauki o Trójcy Świętej u Ojców apostołskich, pierwszych apologetów i Ireneusza, który dał pierwszy syntetyczny wykład tej nauki; koncentruje się jednak na przedstawieniu kształtowania się tej nauki w wieku trzecim, na którym zaważyli Hipolit i Tertulian na Zachodzie oraz Klemens i Orygenes na Wschodzie. W okresie przednicejskim narodziła się również chrystologia i jej podstawowy problem określenia stosunku pierwiastka boskiego i ludzkiego w Chrystusie. Do nadania rozwojowi chrystologii właściwego kierunku przyczynili się apologeti, Ireneusz i szkoła aleksandryjska na czele z Klemensem i Orygenesem. W tym pierwszym okresie teologii patrystycznej nie zabrakło także refleksji nad człowiekiem i jego odkupieniem, był to czas rozwijania swoistej antropologii soteriologicznej, w której należy podkreślić zachodnią naukę o rekapitulacji i wschodni mistycyzm soteriologiczny (Chrystus prowadzi człowieka do miłości). Nie zabrakło w tym okresie refleksji nad „wspólnotą chrześcijańską” oraz jej życiem skoncentrowanym wokół sakramentów.

Część trzecia (*Od Nicei do Chalcedonu*) przynosi nam przede wszystkim syntezę chrystologii z najbardziej burzliwego w jej historii etapu rozwoju. Obejmuje ta synteza „kryzys nicejski”, czyli okres od wystąpienia Ariusza do soboru w Nicei i jego konsekwencji, zwracając osobną uwagę na osobę Atanazego — teologa Nicei. Kolejny krok w kierunku pogłębienia dogmatu chrystologicznego nastąpił w wieku czwartym, a był on związany z wystąpieniem Apolinarego z Laodycei, który utrzymywał, że w Jezusie druga osoba boska, Logos, zajęła miejsce duchowej części duszy Jezusa, chcąc w ten sposób wyakcentować boskość Jezusa Chrystusa. Reakcja nastąpiła ze strony Grzegorza z Nazjanzu, Grzegorza z Nyssy, Diodora z Tarsu i Teodora z Mopsuestii; choć nie zawsze ich wystąpienia były w pełni poprawne teologicznie. Kolejny trudny etap w dziejach chrystologii nastąpił wraz z wystąpieniem Nestoriusza nauczającego o „moralnej” jedności Logosu z człowiekiem, na które odpowiedzią stał się Sobór Efeski, któremu przewodniczył Cyryl z Aleksandrii oraz z nieco późniejszym wystąpieniem Eutychesa, nauczającego o jednej naturze Chrystusa (człowieczeństwo zostało pochłonięte przez boskość), na które reakcją był Sobór Chalcedoński (Leon Wielki), który przyczynił się do rozwiązania problemu chrystologicznego.

J. Kelly zwraca w tej części uwagę także na dalsze kształtowanie się w tym czasie prawdy o Trójcy Świętej, ze szczególnym uwzględnieniem w Niej „miejsca” Ducha Świętego, w co decydujący wkład wnieśli Atanazy, Grzegorz

z Nazjanzu, Bazyli Wielki, Grzegorz z Nyssy na Wschodzie, a na Zachodzie Augustyn. Część trzecia omawianego dzieła przynosi także relację o kształtowaniu się w doktrynie chrześcijańskiej nauki o człowieku upadłym i o łasce Bożej, którego punktem kulminacyjnym był spór Augustyna z Pelagiuszem, przy okazji którego skonkretyzowały się chrześcijańskie prawdy o grzechu pierworodnym, o łasce i o przeznaczeniu. Część ta przynosi także historię dalszego rozwoju soteriologii z wyakcentowaniem w nim pozycji Atanazego i Augustyna oraz eklezjologii wraz z zagadnieniem prymatu rzymskiego i sakramentologii.

Część czwarta (*Zakończenie*) zawiera wykład niektórych zagadnień eschatologii w pierwotnym chrześcijaństwie oraz obecność w nim Maryi i świętych.

J. Kelly w swoim opracowaniu zrezygnował z interpretacji rozwoju doktryny chrześcijańskiej, na rzecz jak najwierniejszego przekazania teologii Kościoła starożytnego i w tym tkwi główna siła jego opracowania. Daje ono możliwość spotkania się z Ojcami żywymi, którzy tak często giną w morzu przegadanych objaśnień. Całe opracowanie opatrzone jest bogatą bibliografią i indeksami, które czynią je doskonałą pomocą w poznawaniu teologii pierwotnego Kościoła.

Początki doktryny chrześcijańskiej J. Kelly'ego z pewnością będą wielkim ubogaceniem kultury wiary w Polsce, która do tej pory nie знаła podobnego opracowania ani rodzimego, ani tłumaczonego. Lekturę omawianego dzieła można polecić każdemu autentycznie żyjącemu teologią i jej historią oraz każdemu szukającemu w doktrynie chrześcijańskiej inspiracji do realizacji swej wiary.

ks. Janusz Królikowski, Gorlice

Günter LANCKOWSKI, *Wprowadzenie do religioznawstwa* (tytuł oryginału: *Einführung in die Religionswissenschaft*, Darmstadt 1980). Przełożył i posłowiem opatrzył Andrzej Bronk SVD, Warszawa 1986, Verbinum, s. 163.

Literatura religioznawcza w Polsce wzbogaciła się o nową wartościową pozycję, jaką stanowi — tłumaczone z języka niemieckiego przez Andrzeja Bronka SVD, a wydane przez Wydawnictwo Księży Werbistów Verbinum (Warszawa 1986) w nakładzie 10 000 egz. — *Wprowadzenie do religioznawstwa* Güntera Lanczkowskiego, profesora tego przedmiotu od 1960 roku w Heidelbergu, autora licznych prac naukowych. Tym samym, poza m. in. dawno już wyczerpanym *Wstępem do religioznawstwa* (Warszawa 1952,³ 1962) Zygmunta Poniańskiego, czołowego polskiego religioznawcy marksistowskiego, zarysem religioznawstwa *Wielki Nieznany* (Płock 1977,² 1983) ks. Lecha Grabowskiego, rozdziałem I-szym zarysu filozofii religii *Człowiek i religia* (Lublin 1977,³ 1984) Zofii J. Zdybickiej z KUL, noszącym tytuł: *Filozofia religii — nauki religiozologiczne*, a kreślącym dzieje i charakterystykę tych dwóch dziedzin naukowej wiedzy o religii, oraz poza dwoma skryptami Tadeusza Marguła dla studentów UJ: *Wstęp do religioznawstwa empirycznego*. Część I (Kraków 1973/74) i *Metody i kierunki w badaniach nad religiami* (Kraków 1983), czytelnik polski otrzymuje do rąk książkę, która w przystępny sposób wprowadza go w problematykę religioznawstwa współczesnego.

Autor dzieli niedużą książkę na dziewięć, stosunkowo krótkich, rozdziałów. Zaczyna ją od (I) ukazania aktualnego znaczenia religioznawstwa dla poznania licznych i różnorodnych form przejawiania się religii w czasach minionych i współczesnych, a zwłaszcza dla poznania roli, jaką dziś odgrywają w świecie przeżywające swój renesans wielkie religie oraz tzw. religie nowe, których działalność (kontrmisja) i pewne podobieństwa z chrześcijaństwem stały się prawdziwym szokiem dla coraz szerszych warstw społeczeństwa europejskiego (s. 9—28). Z kolei (II) przedstawia on przedmiot badań reli-